

Rafał Niedziela, *Pisma polityczne w okresie bezkrólewia i wojny o tron polski po śmierci Augusta II Mocnego (1733–1736)*, Kraków 2005, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 364 s.

Tradycja literaturoznawczych badań piśmiennictwa politycznego doby staropolskiej rozwija się od co najmniej stu lat. Historycy mają kontakt z pismami politycznymi I Rzeczypospolitej jeszcze dłuższy. Tak więc stan badań nad tym niezwykle ciekawym i ważnym nurtem polskiego piśmiennictwa przedstawia się dzisiaj całkiem imponująco. Warto przy tym pamiętać, że obok monografii i rozpraw mamy już także edycje tekstów, pozwalające na bezpośredni kontakt współczesnego czytelnika tak z publicystyką, jak i z utworami o charakterze literackim. To systematyczne poszerzanie wiedzy o staropolskim piśmiennictwie politycznym służy nie tylko, jak myślę, coraz lepszemu poznaniu historycznych realiów kształtowania się i rozwoju struktury polskiej państwowości, ale pomaga w znacznym stopniu rozpoznać obraz ówczesnych napięć umysłowych i emocjonalnych, pozwala zbliżyć się do stanu świadomości aktorów tamtych scen. W tym wypadku badania historyczne i historycznoliterackie są — powinny w każdym razie być — projekcją procesu budowania coraz to nowego, zależnego od okoliczności, porządku świata. To był wieloetapowy proces urzeczywistniania zasad idei wolności. Pamiętajmy, że źródłem wszelkich działań politycznych czasów I Rzeczypospolitej, zgodnie z perspektywą filozoficzną, była wolność naprowadzająca aktywność człowieka na działania kształtujące jego naturę. Poczucie godności i wolności uprawomocniało każdy głos w sprawie projektowania przyszłości państwa, narodu i osoby. Trudno oczywiście byłoby wszystkim autorom przypisać taki sam, wysoki stopień świadomości filozoficznej, niemniej jednak stajemy przed niezwykle ciekawą i historycznie spełnioną sytuacją k o r z y s t a n i a z d a r u w o l n o ś c i.

Stan badań nad tymi zjawiskami został ostatnio poszerzony o książkę Rafała Niedzieli *Pisma polityczne w okresie bezkrólewia i wojny o tron polski po śmierci Augusta II Mocnego (1733–1736)*. Autor zajął się w niej wydarzeniami naprawdę dramatycznymi, ale stanowiącymi przecież tylko ogniwo w łańcuchu polskich tragedii politycznych XVIII wieku.

Wydarzenia po śmierci Augusta II rozgrywały się na kilku poziomach. Po pierwsze była to w pewnym sensie typowa dla bezdynastycznej Rzeczypospolitej sytuacja bezkrólewia, po drugie — konfrontacja polityczna przerodziła się w wojnę domową, do której włączyły się państwa obce, po trzecie — należy pamiętać o swoistym preludium politycznym, przygoto-

wującym jeszcze za życia Augusta II nowy, przekreślający dotychczasową unię polsko–saską, układ władzy w Polsce.

Niedziela uczynił punktem wyjścia swego opisu datę śmierci Augusta II, która nastąpiła 1 lutego 1733. Tym samym nie sięga bezpośrednio do wcześniejszego okresu działań politycznych. Wydobywa natomiast atmosferę tego czasu poprzez przywołanie tekstów okolicznościowych, będących reakcją na śmierć monarchy. W rzeczywistości mamy więc możliwość poznać Augusta II i sposoby sprawowania przez niego rządów, poznajemy także — to jest niezwykle ciekawe — komentarze i uwagi świadków panowania Sasa.

Sposób odczytywania utworów w pracy Niedzieli ma głównie charakter referująco–opisowy. Autor przede wszystkim rozwija, uzupełnia i wyjaśnia treść poszczególnych fragmentów utworów, tworząc w ten sposób swoiste echo interpretacyjne zebrane z blisko pół tysiąca różnych dokumentów. Szkieletem podtrzymującym całą konstrukcję książki jest prezentacja wydarzeń politycznych w ich chronologicznym uporządkowaniu. Tym samym książka Niedzieli ma przejrzystą konstrukcję, pozwalającą czytelnikowi bez trudu poruszać się po obszarze pełnym drobnych faktów. To ich nagromadzenie i zestawienie w znacznej mierze decyduje o poznawczych wartościach publikacji Rafała Niedzieli. Uporządkowany i skomentowany materiał faktograficzny rzuca interesujące światło na bieg ówczesnych wydarzeń. Tak jest choćby w przypadku sporu o prawa elektora saskiego do tronu polskiego. Jednym z przykładów jest *Rezolucja rzymskich teologów*, której tekst rozpowszechniano w dniach elekcji. To wymowny dowód, pokazujący, jak próbowano wciągnąć do gry politycznej także autorytety religijne, które miały rzekomo stwierdzać, jak bardzo katolicką genealogią musi legitymować się kandydat do polskiej korony.

Zarówno w prozie, jak i w poezji politycznej lat 1733–1736 odbijały się nastroje, temperamy i poglądy polityczne. To oczywiste. Tak było zawsze w chwilach walki o tron. W społeczności formowanej w duchu zasad wolności obywatelskiej walka słowami, atakowanie przy ich pomocy przeciwnika i zjednywanie za ich sprawą sojuszników to stałe elementy życia publicznego. Czy bezkrólewie po śmierci Augusta II stanowiło na tle wcześniejszych zmagani elekcyjnych zjawisko wyjątkowe? Otóż niewątpliwie należy powiedzieć, że dojrzało wówczas i umacniało się — między innymi za sprawą Stanisława Konarskiego — stanowisko republikańskie. Ta facka polityczna odegrała później, w czasach ostatniego bezkrólewia, po śmierci Augusta III kluczową rolę. Autor *Pism politycznych...* nie nakreślił tak szerokiej perspektywy. Zabrakło więc zaakcentowania specyfiki tego, przedostatniego w dziejach Polski bezkrólewia.

Książka Niedzieli ma niewątpliwie charakter źródłowy. Badacz starannie — świadczą o tym rekonstrukcje planu treści poszczególnych utworów — dobrał teksty, sięgając do zasobów rękopisów i starodruków pism politycznych, i stworzył z nich korpus dokumentów pozwalający krok po kroku prześledzić przebieg wydarzeń. Tak dobrane teksty ożyły — to prawda, że tylko w przestrzeni książkowej — w dialogowym zderzeniu. Nieprzypadkowo w tytułach poszczególnych rozdziałów pojawia się kluczowe słowo „polemika”. W sporze politycznym każda kwestia stawała się polemiczna, i była wobec tego przedstawiana z różnych stron

i w różnych ujęciach. Drugim słowem–kluczem jest tutaj „wojna”. Wokół tych dwóch terminów koncentruje się struktura *Pism politycznych*... Lektura tekstów pozwala zatem towarzyszyć procesowi pogłębiania się antagonizmów i różnic dzielących przeciwników i zwolenników tak Stanisława Leszczyńskiego, jak i elektora saskiego, królewicza Fryderyka Augusta. Ten proces doprowadził ostatecznie Rzeczpospolitą na skraj wojny domowej.

Rafał Niedziela przedstawia porządek wydarzeń po śmierci Augusta II z właściwą historykowi drobiazgowością. Metoda, którą zastosował w swojej pracy, polega na odnajdywaniu i dopasowywaniu materiału tekstowego do kolejno wyłaniających się faktów. Tak więc teksty weryfikują niejako rzeczywistość polityczną. To ich podstawowa rola w książce Niedzieli. Autor pomija przy tym cały bogaty aspekt retoryczno–stylistyczny i historycznoliteracki, który określa zazwyczaj inkryminowane utwory w sposób bardzo wyrazisty. Trudno byłoby wobec tego na podstawie pracy Niedzieli odtworzyć relacje łączące teksty okolicznościowe przedostatniego bezkrólewia z utworami o podobnych funkcjach, pisanyymi po śmierci innych władców. Skąpe uwagi na temat literackiego i genologicznego charakteru pism politycznych wyrażone we wstępie do książki nie są na pewno wystarczającym komentarzem. Można oczywiście ten aspekt wykluczyć, tak jak uczynił to Niedziela, ale wówczas i badacz, i czytelnik gubią niezwykle ważny, człowieczy, wymiar historii. Jest ona wszak modyfikowana w ramach ogólnych prawidłowości przez konkretne charaktery, temperamenty i osobowości. Także przez talenty i zdolności literackie. To od nich zależał ostatecznie kształt i poziom literackich sporów. Warto pamiętać, że umiejętność posługiwania się językiem właściwym dla okolicznościowej literatury politycznej stanowiła ważny element szlacheckiej edukacji. To był sposób uprawiania polityki i zarazem czynnik poruszający, pouczający odbiorców. Badacz pominął, niestety, w swojej książce wspomniany wyżej wymiar retorycznej i stylistycznej sprawności piśmiennictwa politycznego i ostatecznej skuteczności jego oddziaływania. W jakim stopniu treści zrealizowane w tych konkretnych aktach mowy wpływały na mentalność odbiorców i zarazem uczestników tych wydarzeń? To pytanie w świetle książki Niedzieli pozostaje właściwie bez odpowiedzi. A związek wypowiedzi i jej kształtu, środków literackich, które ją tworzą z rzeczywistością pozaliteracką, określał przecież istotnie praktykę językową tamtych czasów. To był jej wymiar publiczny, jej moc zdolna ujawnić istotę spraw dla wszystkich wówczas niezwykle interesujących. Wymiar publiczny jest ponadto wymiarem osób — ja, ty, my, wy. Tych osób i opisanie relacji między nimi zabrakło mi w książce Niedzieli.

Mimo braku zarysowania tej problematyki książka Rafała Niedzieli jest pozycją ważną. Uporządkowanie i szczegółowe przedstawienie faktów rozgrywających się w Polsce po śmierci Augusta II Mocnego pozwala czytelnikowi dobrze zorientować się w sposobach prowadzenia polityki w pierwszej połowie XVIII wieku. Jasność wyводу, logika kompozycji to walory dodatkowo sprzyjające odbiorowi *Pism politycznych*... Dzięki tej książce w sposób istotny poszerza się obszar naszej wiedzy o zjawiskach i wydarzeniach tworzących osiemnastowieczną historię Rzeczypospolitej.

Maria Konopnicka, *Listy do Ignacego Wasiłowskiego*, opr., wst. i przypis. opatrzył Jacek Nowak, Warszawa 2005, Wydawnictwo IBL PAN, 684 s.

Tom korespondencji Marii Konopnickiej do Ignacego Wasiłowskiego zawiera 163 listy pochodzące z lat 1867–1900. Szczególnie cenne okazują się te obejmujące okres od roku 1890 do 1900, ponieważ dotyczą stosunkowo mało zbadanego etapu życia pisarki. To czas licznych podróży poetki, różnych miejsc pobytu. Opublikowana korespondencja ułatwia w dużym stopniu rekonstrukcję jej życiorysu z tego okresu. Niestety, z wyjątkiem kilku, nie zachowały się odpowiedzi Wasiłowskiego.

Zbiór listów poprzedzony został bardzo obszernym, niezwykle rzetelnie przygotowanym *Wstępem* Jacka Nowaka. Skrupulatność badacza i poczynione przez niego gruntowne badania budzą uznanie. Autor opracowania nie tylko przedstawia problematykę listów, ale poruszane zagadnienia sytuuje w kontekście dostępnej wiedzy o życiu i twórczości pisarki. Szczegółowo prezentuje także biografię Ignacego Wasiłowskiego — stryja poetki.

Wartość opublikowanej korespondencji wynika przede wszystkim z relacji, jakie łączyły Konopnicką ze stryjem. Otóż, jak podkreśla Nowak, Wasiłowski zajmował szczególne miejsce w życiu poetki. Po pierwsze, traktowała go wyjątkowo z uwagi na jego postawę patriotyczną. W 1844 roku Wasiłowski skazany został za działalność spiskową na służbę w Specjalnym Korpusie Syberyjskim, a następnie do 1857 roku był w Tiumeńskim Oddziale Inwalidów w Syberii Zachodniej. Po drugie, uważała go za osobę bardzo bliską, godną zaufania, kogoś, komu można się zwierzyć z trosk i uzyskać wsparcie. Stąd też uderzająca różnorodność tematyczna listów: począwszy od codziennych spraw rodzinnych po refleksje o literaturze, sztuce, różne aspekty pracy zawodowej, rozważania o kwestiach społecznych, politycznych, komentarze do bieżących wydarzeń. Konopnicka wiele pisze na temat rodzinnych problemów, spraw dotyczących dzieci, męża. Ale, co słusznie zauważa Nowak, istnieje konieczność zweryfikowania potocznej opinii o tym, że za rozpad jej małżeństwa ponosi odpowiedzialność przede wszystkim Jarosław Konopnicki.

Autor *Wstępu* podkreśla, iż Wasiłowski pełnił nie tylko rolę powiernika, ale był także równorzędnym partnerem w rozmowach o literaturze czy sztuce. Odczytanie i zainteresowania stryja sprawiały, że poetka chętnie dzieliła się z nim uwagami o swojej pracy literackiej, wysyłała fragmenty czasopism ze swoimi publikacjami. Dzięki temu sporo ciekawych spostrzeżeń można poczynić między innymi na temat działalności krytycznoliterackiej poetki, zarówno w odniesieniu do bieżących tekstów, jak i wobec spuścizny romantycznej, zwłaszcza dorobku Mickiewicza. Korespondencja ze stryjem okazuje się bogatym źródłem wiedzy o kontaktach Konopnickiej z literatami, m.in.: Sienkiewiczem, Prusem, Świętochowskim, Orzeszkową oraz przyjaznym jej Kraszewskim.

W latach 1884–1886 Konopnicka kierowała działem literackim kobiecego tygodnika „Świt”. Jak zauważa Nowak:

Pisarka była przekonana, że dziennikarstwo jest formą społecznego powołania i że mając czasopismo, może wpływać na patriotyczne i społeczne postawy czytelników.

Nie dane jej było jednak w pełni zrealizować swej wizji. Bezkompromisowość poetki doprowadziła w końcu do rozstania z redakcją. Kulisy tej rezygnacji odsłania Wasiłowskiemu. Opisała swoje zmagania z Lewentalem — wydawcą pisma, który miał przede wszystkim na uwadze finansowy aspekt przedsięwzięcia, oraz towarzyszące często jej pracy kłopoty z cenzurą.

Długa, wieloletnia wędrówka Konopnickiej po Europie także znalazła odzwierciedlenie w listach. Na ich podstawie można zrekonstruować szlak podróży poetki. Oprócz drobiazgowych opisów miejsc, Konopnicka dzieli się refleksjami na temat sztuki: architektury, malarstwa. Korespondencja odkrywa również przyczyny wyjazdu za granicę. Okazuje się, że impulsem do wyprawy były nie tyle względy polityczne, ile chęć oderwania się od problemów rodzinnych.

Niewątpliwym atutem tej edycji listów, obok rzeczowego, bogatego w informacje *Wstępu*, są starannie opracowane przypisy, umieszczone bezpośrednio pod każdym listem, co w dużym stopniu ułatwia ich czytanie. W zasadzie przypisy stanowią tu osobną pasjonującą lekturę. Sam Nowak stwierdza, iż w zamierzeniu miał to być „rodzaj przewodnika po realiach opisywanych w poszczególnych listach”. W istocie mamy do czynienia ze znakomitym przewodnikiem zawierającym ogromną ilość informacji o ludziach, wydarzeniach, miejscach. Wplecione zostały tu także fragmenty różnych pamiętników, listów, artykułów prasowych. Powstał w ten sposób barwny obraz epoki, panorama życia społeczno–polityczno–kulturalnego.

Wnikliwie zanalizowany został także styl, język i kompozycja listów. Każdy list jest opatrzone szczegółową notatką: na jakiego rodzaju papierze, o jakich wymiarach, jakim piśmem i atramentem został napisany.

Nie ulega wątpliwości, że znakomite opracowanie przez Jacka Nowaka korespondencji Marii Konopnickiej do stryja sprawia, iż mamy do czynienia z wartościową, pożyteczną i ciekawą lekturą.

*Izabela Zeller*